

Sygn. I C 63/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Okręgowy w Słupsku I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Beata Kopania
Protokolant:	st. sekr. sądowy Beata Łukojko

po rozpoznaniu w dniu 27 listopada 2014 r. w Słupsku

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. W.**

przeciwko **B. R. (1), (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. Oddziałowi w K.**

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę

1. oddała powództwo,
2. zasądza od powoda na rzecz pozwanych solidarnie kwotę 3.977zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Na oryginale właściwy podpis.

Sygn. akt IC 63/14

UZASADNIENIE

Powód, M. W., złożył pozew przeciwko pozwanym, B. R. (1), K. N. oraz (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w W. z żądaniem usunięcia skutków naruszenia dóbr osobistych powoda, do którego doszło w dniu 29 marca 2012r. poprzez opublikowanie w dzienniku (...) artykułu pt. „Sfalszowany akwapark” oraz poprzez opublikowanie na portalu internetowym „(...)” artykułu pt., „Afera z akwaparkiem. Kto podrobił podpisy inżynierów?” poprzez:

a) usunięcie wyżej wskazanych publikacji z portalu internetowego (...) w terminie 5 dni od dnia uprawomocnienia się wyroku w niniejszej sprawie;

b) nakazanie pozwanym, aby przeprosili powoda za opublikowanie tych artykułów i złożyli w terminie 7 dni od daty prawomocności wyroku w niniejszej sprawie przeprosin na pierwszej stronie (...) oraz na stronie głównej portalu internetowego (...) w czcionce, jaka występowała w zakwestionowanych artykułach o następującej treści:

- „B. R. (1), redaktor (...) oraz portalu internetowego (...), autorka m.in. artykułów : „Sfalszowany akwapark”, opublikowanego w dzienniku (...) w dniu 29 marca 2012r. oraz „Afera z akwaparkiem. Kto podrobił podpisy inżynierów?”, opublikowanego na portalu internetowym (...) w dniu 29 marca 2012r., przeprosza Pana M. W., ówczesnego Doradcę – Pełnomocnika Prezydenta Miasta S. ds. Inwestycji Strategicznych za naruszenie jego dóbr

osobistych, poprzez publiczne rozpowszechnienie nieprawdziwych twierdzeń i sugestii, dotyczących rzekomych nieprawidłowości oraz niejasności w działalności Pana M. W. w związku z inwestycją, polegającą na budowie Parku (...) w S. – Centrum (...). W rzeczywistości informacje zawarte m.in. w powyżej wskazanych materiałach prasowych są bezpodstawne, nieuprawnione, a przede wszystkim nieprawdziwe.

Tym samym B. R. (1) wyraża szczere ubolewanie, że te nieprawdziwe i krzywdzące dla Pana M. W. informacje i sugestie zostały opublikowane na łamach (...) oraz na portalu internetowym (...);

- „K. N., Redaktor Naczelny (...) oraz portalu internetowego (...), przeprasza Pana M. W., byłego Doradcę – Pełnomocnika Prezydenta Miasta S. ds. Inwestycji Strategicznych, za naruszenie dóbr osobistych poprzez publiczne rozpowszechnianie nieprawdziwych twierdzeń i sugestii, dotyczących rzekomych nieprawidłowości oraz niejasności w działalności Pana M. W. w związku z inwestycją, polegającą na budowie Parku (...) w S. – Centrum (...). W rzeczywistości informacje zawarte m.in. w artykułach autorstwa B. R. (1) o następujących tytułach: „Sfałszowany akwapark” oraz „Afera z akwaparkiem. Kto podrobił podpisy inżynierów?” są bezpodstawne, nieuprawnione, a przede wszystkim nieprawdziwe.

Tym samym K. N. wyraża szczere ubolewanie, że te nieprawdziwe i krzywdzące dla Pana M. W. informacje i sugestie zostały opublikowane na łamach mediów, których jest Redaktorem Naczelnym, tj. (...) oraz na portalu internetowym (...);

- (...) Sp. z o.o., wydawca (...) oraz portalu internetowego (...) przeprasza Pana M. W., byłego Doradcę – Pełnomocnika Prezydenta Miasta S. ds. Inwestycji Strategicznych, za naruszenie dóbr osobistych poprzez publiczne rozpowszechnianie nieprawdziwych twierdzeń i sugestii, dotyczących rzekomych nieprawidłowości oraz niejasności w działalności Pana M. W. w związku z inwestycją, polegającą na budowie Parku (...) w S. – Centrum (...). W rzeczywistości informacje zawarte m.in. w artykułach autorstwa B. R. (1) o następujących tytułach: „Sfałszowany akwapark” oraz „Afera z akwaparkiem. Kto podrobił podpisy inżynierów?” są bezpodstawne, nieuprawnione, a przede wszystkim nieprawdziwe.

Tym samym (...) spółka z o.o. z siedzibą w W. wyraża szczere ubolewanie, że te nieprawdziwe i krzywdzące dla Pana M. W. informacje i sugestie zostały opublikowane na łamach mediów (...) oraz na portalu internetowym (...);

c) nakazanie pozwanym utrzymania wyżej wskazanych oświadczeń na portalu internetowym (...) przez okres minimum 60 dni kalendarzowych;

d) upoważnienie powoda do opublikowania tekstu powyższych oświadczeń na koszt pozwanego, w przypadku gdyby nie uczynili tego pozwani w określonym terminie;

e) zaniechanie dalszych naruszeń dóbr osobistych poprzez zaprzestanie publikacji informacji sugerujących jakiegokolwiek nieprawidłowości i niejasności w działalności M. W., w związku z inwestycją polegającą na budowie Parku (...) w S. – Centrum (...);

f) zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 20.000 zł. tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty;

g) zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powoda kwoty 37.500 zł. tytułem odszkodowania wraz z ustawowymi odsetkami od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Powód wniósł również o zasądzenie na swą rzecz kosztów procesu.

Na uzasadnienie podał, iż od kwietnia 2010r. zatrudniony był w Urzędzie Miejskim w S. na stanowisku pełnomocnika Prezydenta Miasta S. do Spraw Inwestycji Strategicznych. Od chwili objęcia tego stanowiska był osobą cieszącą się nieposzlakowaną opinią, tak u Prezydenta Miasta S., jak u współpracowników. Ten stan został zaburzony w dniu 29 marca 2012r. po opublikowaniu w dzienniku (...) oraz w serwisie internetowym (...) artykułów zawierających

podejrzenia popełnienia przez powoda przestępstwa przy sporządzaniu projektu budowy Parku (...). Wskutek powyższych publikacji prasowych oraz innych artykułów autorstwa B. R. (1) z powodem została rozwiązana w dniu 31 stycznia 2013r. umowa o pracę. Było to konieczne z uwagi na atmosferę, jaka powstała wokół jego osoby wskutek publikacji prasowych. Publikacje te wywołały też taki efekt, iż niemal na każdej sesji Rady Miejskiej S. padały wobec M. W. bezpodstawne zarzuty, opierane wyłącznie na artykułach B. R. (1). W tej sytuacji odsunięto powoda od inwestycji, z którą był związany od samego początku i dla której podjął pracę w urzędzie miasta. W powołanych publikacjach pozwana przedstawiła powoda jako podejrzanego o popełnienie fałszerstwa dokumentów projektowych oraz jako osobę, która nie dopełniła obowiązków służbowych. Tymczasem z pola widzenia autorki artykułów umknął, zdaniem powoda, fakt, że to główny projektant odpowiada za projekt budowlany i podpisy, które na nim widnieją i to on składa oświadczenie, że jest on zgodny ze sztuką. Zdecydowanie negatywny wydźwięk wypowiedzi nie tylko godzi w dobre imię i cześć powoda, ale też narusza zasadę domniemania niewinności oraz reguły rzetelności dziennikarskiej.

Nadto, powód wskazał, że B. R. (1) w innych artykułach opublikowanych w Głosie Dziennik P. oraz na stronie (...) kwestionowała zgodność z prawem zatrudnienia Z. W. (1), teścia powoda, w Przedsiębiorstwie (...), będącym inżynierem kontraktu na budowę Parku (...), bezpodstawnie sugerując, że obaj popadli w konflikt z prawem.

Po publikacjach pojawiły się wątpliwości co do rzetelności powoda jako potencjalnego kontrahenta, co skutkowało utratą wiarygodności powoda w branży oraz wypowiedzeniem wcześniej zawartych stosunków obligacyjnych, w tym umowy o dzieło zawartą z J. K. (1), przez co powód poniósł szkodę w kwocie 37.500 zł.

Pozwani, B. R. (1), K. N. oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W., wnieśli o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanych kosztów procesu.

Podnieśli, że w zakwestionowanych artykułach z dnia 29 marca 2012r. pozwana, B. R. (1), opisała nieprawidłowości występujące przy realizacji budowy Parku (...) w S.. (...) się na kwestii podrobienia w projekcie budowlanym podpisów inżynier, B. L. (1) i innych konstruktorów oraz posłużenia się podrobionymi dokumentami w celu uzyskania pozwolenia na budowę. Przedstawiła też ogólne informacje dotyczące prowadzonego w tej sprawie postępowania przygotowawczego, podkreślając przy tym, że śledztwo prowadzone jest w sprawie, a nie przeciwko osobie lub osobom. Z zakwestionowanych materiałów w żaden sposób nie wynika, by pozwana wskazała, iż powód jest osoba podejrzaną o popełnienie przestępstwa. Przywołanie w zakwestionowanych artykułach M. W. nastąpiło w wyniku tego, że powód pełnił wówczas funkcję Doradcy Prezydenta S. do Inwestycji Strategicznych i był związany z inwestycją w postaci Parku (...) od samego początku. Dodatkowo opis kompetencji powoda, przedstawiony na stronie internetowej Urzędu Miasta S. wskazywał, że do obowiązków powoda należało m.in. prowadzenie, koordynowanie i nadzorowanie działań związanych z przygotowaniem i realizacją inwestycji, w szczególności nadzorowanie terminowej realizacji harmonogramu budowy Parku (...). Jednakże, pomimo przywołania w artykułach osoby powoda, nie doszło do przypisania powodowi sprawstwa przestępstwa fałszerstwa i niedopełnienia obowiązków, a tym bardziej, wbrew twierdzeniom powoda, przesądzenia o jego winie. Nie nastąpiło zatem naruszenie dóbr osobistych powoda.

Pozwani obok żądań związanych z ochroną dóbr osobistych, zakwestionowali również żądanie zapłaty kwoty 37.500 zł., wskazując, że nie znajduje ono oparcia w przedstawionym przez powoda materiale dowodowym.

Sąd ustalił:

W dniu 1 kwietnia 2010r. Prezydent Miasta S. zawarł z M. W. umowę o pracę na okres próby do dnia 30 czerwca 2010r. Powód został zatrudniony na stanowisku Doradca – Pełnomocnik Prezydenta Miasta S. do Spraw Inwestycji Strategicznych w Urzędzie Miejskim w S.. Dnia 30 czerwca 2010r. umowa o pracę z powodem została zawarta na czas określony, tj. pełnienia przez M. K. funkcji Prezydenta Miasta S.. Zatrudnienie nastąpiło w pełnym wymiarze czasu.

Dowód: umowa o pracę z dnia 01.04.2010r., k. 15, umowa o pracę z dnia 30.06.2010r., k. 16.

Do kompetencji powoda należało m.in. koordynowanie działania służb Urzędu Miejskiego w S. i Jednostek Organizacyjnych Miasta w celu zapewnienia prawidłowego i sprawnego przygotowania realizacji inwestycji

strategicznych Miasta, nadzorowanie uzyskania pozwolenia na budowę i realizacji inwestycji, nadzorowanie prawidłowego wykonania obowiązków wynikających z umów z inżynierami kontraktów, projektantami oraz generalnymi wykonawcami inwestycji miejskich, kontrolowania zgodności dokumentacji projektowej z programem funkcjonalno-użytkowym inwestycji strategicznych.

Dowód: wydruk ze strony Urzędu Miejskiego w S., k. 155.

Od samego początku powód był zaangażowany w prowadzenie inwestycji budowy Parku (...) w S.. Uczestniczył w naradach dotyczących tej inwestycji z ramienia Prezydenta Miasta S.. Uczestniczył w spotkaniach z projektantami, wykonawcami, podejmował decyzję w zakresie koncepcji funkcjonalno - użytkowej. W trakcie realizacji inwestycji sprawdzał stopień zaawansowania inwestycji. Był „oczami i uszami” Prezydenta. Relacjonował mu swoje spostrzeżenia i wnioski. Powołanie do powyższych zadań wynikało z tego, że Prezydent nie miał czasu kontaktować się z podmiotami uczestniczącymi w tej inwestycji. Do jego zadań należało też nadzorowanie m.in. inżyniera kontraktu.

Wypełniał swe obowiązki z dużym zaangażowaniem. Udzielał się również medialnie w związku z realizacją Parku (...) w S..

Dowód: zeznania świadka M. K., 00:45:55, 00:53:57, 00:58:35, 01:10:12, protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 204, zeznania świadka Z. W. (1), 02:40:45, 02:08:43 protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 205v – 206, zeznania świadka W. S., 04:40:34 protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 208, artykuł prasowy (...) pt. „S. już, my za 2 lata”, k. 49, przesłuchanie powoda, 00:23:35, 00:46:23, 00:51:31, protokół rozprawy z dnia 27 listopada 2014r., k. 349.

S. Ośrodek Sportu i Rekreacji w S., jednostka organizacyjna Miasta S., wypełniał faktyczne czynności inwestora.

Dowód: zeznania świadka M. K., 01:38:42 protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 205, zeznania świadka Z. W. (1), 02:54:05 protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 207.

W czerwcu 2009r. został wyłoniony w drodze przetargu inżynier kontraktu. Został nim (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w W.. Był to jedyny podmiot, który stanął do przetargu. Przetarg został ogłoszony na realizację zadania inwestycyjnego w formule „Zaprojektuj i wybuduj”. Rolą inżyniera kontraktu było m.in. pośredniczenie pomiędzy zamawiającym a wykonawcą.

Dowód: zeznania świadka M. K. 00:54:42 protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 204v, zeznania świadka Z. W. (1), 02:58:07, 03:00:09, protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 207, przesłuchanie powoda, 00:23:35 protokół rozprawy z dnia 27 listopada 2014r., k. 349.

Następnie został wyłoniony generalny wykonawca w trybie przetargu. Zostało nim konsorcjum trzech podmiotów T., T. i H..

Konsorcjum m.in. przygotowywało dokumentację projektową Parku (...), dostarczało ją inżynierowi kontraktu.

Dowód: zeznania świadka Z. W. (1), 03:04:25, 03:05:54 protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 207, 207v, przesłuchanie powoda, 00:23:35, 00:55:32 protokół rozprawy z dnia 27 listopada 2014r., k. 349, 349v.

W kwietniu 2011r. Prezydent Miasta S. wydał pozwolenie na budowę.

Wiosną 2011r. inżynier instalator z K., B. L. (1), uzyskała od znajomego informację, że wykonywała prace nad projektem Parku (...) w S.. Zaprzeczała temu. W kwietniu 2011r. skierowała do Urzędu Miasta w S. zapytanie, czy jej nazwisko widnieje w dokumentacji projektowej. Uzyskała odpowiedź twierdzącą i wówczas niezwłocznie zawiadomiła Prokuraturę Rejonową w S.o podejrzeniu popełnienia przestępstwa, polegającego za sfalszowaniu jej podpisu w dokumentacji projektowej. Postępowanie w przedmiocie uzyskania pozwolenia na budowę, a dalej czynności związane z realizacją inwestycji nie zostały wstrzymane.

Prokuratura Okręgowa wS. wszczęła śledztwo w sprawie sfalszowania podpisów inżynierów w dokumentacji projektowej. Prowadziła też postępowanie w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych przez urzędników Urzędu Miejskiego w S. w okresie od 10 sierpnia 2010r. do dnia 21 kwietnia 2011r.

Postępowanie przygotowawcze w przedmiocie sfalszowania podpisów zostało umorzono wskutek niewykrycia sprawcy.

Dowód: przesłuchanie pozwanej, 04:23:49 protokół rozprawy z dnia 27 listopada 2014r., k. 354,

Skład osobowy inżyniera kontraktu i skład osobowy generalnego wykonawcy w części był tożsamy.

Pismem z dnia 9 maja 2011r. (...) spółka z o.o. w zwróciła się do Gminy Miejskiej S. z wnioskiem o zmianę personelu realizującego zamówienie. Wskazano, że przyczyną zmian są sprawy organizacyjne związane z brakiem dyspozycyjności osób wcześniej wskazanych. Inwestor wyraził zgodę na taką zmianę. Doszło do zmiany kadry inżyniera kontraktu.

Wówczas inżynier kontraktu zawarł ze Z. W. (1) – teściem powoda, umowę, na podstawie której zlecono mu wykonywanie czynności nadzorczych nad prowadzoną inwestycją. (...) nadzorował, sprawdzał i opiniował wykonawców.

Dowód: zeznania świadka Z. W. (1), 01:56:12, 02:09:28 protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 205v – 206, pismo B. I., z dnia 09.05.2011r., k. 216, pismo (...) z dnia 09.05.2011r., k. 217, przesłuchanie powoda 00:39:08, 02:51:29 protokół rozprawy z dnia 27 listopada 2014r., k. 349v, 352.

Z. W. (1) był koordynatorem i nadzorował prace konsorcjum z ramienia inżyniera kontraktu. Koordynował ludźmi, wykonawcami i podwykonawcami. Z tymi samymi podmiotami kontakt miał również powód, również ich nadzorując.

Dowód: zeznania świadka M. K., 01:15:57 protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 204v, zeznania świadka Z. W. (1), 03:16:36 protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 207v, przesłuchanie powoda, 00:55:32 protokół rozprawy z dnia 27 listopada 2014r., k. 349v.

W dniu 29 marca 2012r. w dzienniku (...) został opublikowany artykuł prasowy autorka B. R. (1) pt. „Sfalszowany akwapark”. W artykule tym została poruszona kwestia podrobienia podpisu B. L. (1) – inżyniera instalatora z K. oraz podrobienia podpisów konstruktorów z L.. Przedstawione zostały wypowiedzi B. L. (1) m.in. w tym zakresie, że niezwłocznie skierowała oficjalne pismo do Urzędu Miejskiego w S. z pytaniem, czy jest autorką projektu. Urząd odpisał jej, że tak. W konsekwencji powyższego, B. L. (1) niezwłocznie zawiadomiła Prokuraturę. To było pod koniec kwietnia 2011r., a na początku maja 2011r. ruszyła budowa parku wodnego. B. L. (1) podała, że kiedy napisała do Urzędu Miasta w S., to powołanie na budowę nie było jeszcze prawomocne. W artykule zawarta jest opinia B. L. (1), że „Urząd Miejski powinien natychmiast wstrzymać całą procedurę i zawiadomić prokuraturę”, a tego nie uczynił. W artykule zawarta jest też wypowiedź rzecznika (...) prokuratury, J. K. (2), który potwierdził, że wpłynęło do prokuratury zawiadomienie o podejrzeniu przestępstwa. Śledztwo w tej sprawie wszczęto w czerwcu 2011r., ale w styczniu 2012r. przejęła je Prokuratura Okręgowa. J. K. (2) podał też, iż po analizie zebranych materiałów prokurator stwierdził, że projekt ma wady, dlatego też postępowanie przygotowawcze zostało rozszerzone, by wyjaśnić, co działo się na etapie projektowania i weryfikacji dokumentów związanych z ubieganiem się o pozwolenie na budowę. Autorka podała, że kwalifikacja fałszerstwa powiększyła się o niedopełnienie obowiązków służbowych w okresie od 4 sierpnia 2010r. do 21 kwietnia 2011 (dzień przed uzyskaniem pozwolenia na budowę). W artykule wskazano także, że rzecznik prokuratury podkreślił, że śledztwo prowadzone jest w sprawie a nie przeciwko osobie, czy osobom i nie ujawnił, jakich funkcjonariuszy publicznych dotyczy. Pozwana napisała: „Jednak do takiej kwalifikacji pasować może np. M. W., doradca prezydenta S. do spraw inwestycji strategicznych. Odpowiedzialny m.in. za budowę parku wodnego.”

Dowód: artykuł prasowy pt. „Sfalszowany akwapark”, k. 17.

W dniu 29 marca 2012r. w internetowym wydaniu (...) został opublikowany artykuł autorstwa B. R. (1) pt. „Afera z akwaparkiem. Kto podrobił podpisy inżynierów?”

Artykuł ten w dużej części jest powtórzeniem treści artykułu pt. „Sfałszowany akwapark”. Zawiera on swej treści również słowa, że rzecznik prokuratury podkreślił, że śledztwo prowadzone jest w sprawie a nie przeciwko osobie, czy osobom i nie ujawnił, jakich funkcjonariuszy publicznych dotyczy. Pozwana napisała: „Jednak do takiej kwalifikacji pasować może np. M. W., doradca prezydenta S. do spraw inwestycji strategicznych. Odpowiedzialny m.in. za budowę parku wodnego”.

Dowód: artykuł pt. „Afera z akwaparkiem. Kto podrobił podpisy?”, k. 21-22.

Przed sporządzaniem powyższych artykułów pozwana rozmawiała z B. L. (1) i J. K. (2). Miała bezpośrednie informacje o zdarzeniach z wiosny 2011r. bezpośrednio od B. L. (1). Zrelacjonowała je w swym artykule. Przed publikacją artykułu, w dniu 28 marca 2012r., w późnych godzinach popołudniowych, po sesji rady miejskiej, dzwoniła do powoda w sprawie sfałszowanych podpisów. Pozwana przywołała osobę M. W. w artykule, gdyż powszechnie uważano, że jest to osoba – funkcjonariusz publiczny, który odpowiada, koordynuje i nadzoruje wszelkie prace związane z realizacją inwestycji, w tym również na etapie projektowania. To powód kontaktował się z mediami, nie zaś dyrektor (...)u. Przed publikacją kwestionowanych artykułów pozwana sprawdziła na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w S. kompetencje powoda. Uznała, że jest to osoba, która czynnie uczestniczyła w inwestycji również na etapie projektowania. Zatem należał on, zdaniem pozwanej, do kręgu osób, które być może dopuściły do uprawomocnienia się decyzji o pozwoleniu na budowę, pomimo informacji od B. L. (2) o sfałszowaniu jej podpisu.

Dowód: przesłuchanie pozwanej, 04:32:49, 04:44:43, 04:54:34, 05:11:25, 05:35:19 protokół rozprawy z dnia 27 listopada 2014r., k. 354v – 355.

Obecnie toczy się przed Sądem Rejonowym w Słupsku sprawa o niedopełnienie obowiązków przez urzędników Urzędu Miejskiego w S. na etapie wydawania pozwolenia na budowę Parku (...) w S..

Powód nie został uznany przez ograny ścigania za funkcjonariusza publicznego. Nie występuje on w powyższej sprawie sądowej (**bezsporne**).

W dzienniku (...) pojawiły się też inne artykuły na temat inwestycji związanej z budową parku wodnego, m. in. w dniu 29 marca 2012r. – artykuł pt. „Najpierw śledztwo, później kąpiel”. Zawarto w nim informacje, że (...) prokuratura okręgowa bada, kto sfałszował podpis projektantki i który urzędnik nie dopełnił obowiązków w sprawie akwaparku.

Dowód: artykuł pt. „Najpierw śledztwo, później kąpiel”, k. 19,

W dniu 11 kwietnia 2012r. ukazał się (...) artykuł pt. „Projektował akwapark, choć wcześniej zmarł na raka”. W artykule tym B. R. (1) napisała, że „Według pozwolenia na budowę (...) parku wodnego, układ dróg projektował inżynier J. L., który nie miał nic z tym wspólnego. A prace przy zmianach projektu wykonał po swojej śmierci”.

Dowód: artykuł pt. „Projektował akwapark, choć wcześniej zmarł na raka”, k. 53.

W dniu 20 kwietnia 2012r. ukazał się artykuł pt. „Kontrakt się rozmywa”. Zawarto w nim słowa „Odsłaniaamy kolejne kulisy największej (...) inwestycji. Inżynier kontraktu i wykonawca wystawili do dwóch różnych przetargów tych samych projektantów. Po zmianie, liderem zespołu inżyniera kontraktu został teść doradcy prezydenta S.- M. W.”.

W artykule zawarto informację, że przetarg na inwestycję parku wodnego ogłoszono w systemie „Zaprojektuj i wybuduj”. Przetarg wygrał B. – I., który jako jedyny podmiot stanął do przetargu. Następnie inżynier kontraktu ogłosił przetarg na wykonawcę i projektantów. Przetarg wygrało konsorcjum (...), H. i T.. Dziennikarka wskazała, że z dokumentów, do których dotarła wynika, że tych samych projektantów, co T., przedstawił w swojej ofercie przetargowej na inżyniera kontraktu B.- I. – jako kadre na etapie projektowania. Po tym, jak informacja ta została ujawniona B. – I. wystąpił do miasta z wnioskiem o zmianę obsady inżyniera kontraktu. W efekcie konsorcjum swój

skład pozostawiło, a inżynier kontraktu zmienił skład, w tym lidera zespołu kontraktu. Został nim Z. W. (1) – teść M. W.. W artykule zawarto informacje, że M. W. jest upoważniony do reprezentowania miasta w zakresie umowy z inżynierem kontraktu, czyli także z teściem. Zawarto wypowiedź rzecznika miasta, D. Z., który podał, że nie ma żadnego związku między zatrudnieniem M. W. w dniu 1 kwietnia 2010r. a zatrudnieniem Z. W. (1) przez firmę (...) w dniu 15 października 2010r. Wskazano w artykule wypowiedź C. B., który „mówi o układzie teść- zięć”.

Dowód: artykuł pt. „Kontrakt się rozmywa”, k. 30.

W dniu 20 kwietnia 2012r. ukazał się artykuł pt. „Historia akwaparku palcem pisana”. W artykule tym ponownie zawarto informację o zmianie składu inżyniera kontraktu oraz o tym, że liderem zespołu kontraktu został Z. W. (1) – teść M. W.. Dziennikarka w jego treści zawarła pytanie „Czy jest to zgodne z prawem, a przynajmniej transparentne, że na jednym dokumencie – przyjęcie koncepcji projektowej do uzyskania pozwolenia na budowę – podpisują się teść i zięć, reprezentujący różne strony?”

Dowód: artykuł pt. „Historia akwaparku palcem pisana”, k. 31.

W dniu 22 maja 2012r. ukazał się artykuł B. R. (1) pt. „Budowali baseny – widma”, w którym autorka zawarła słowa „Wszystko wskazuje na to, że personel inżyniera kontraktu, w tym teść pełnomocnika prezydenta S., nie ma wymaganego doświadczenia. Prezes B.- I. sprawę chce załatwić zastąpieniem załącznika”. W materiale prasowym zawarto informację, iż „Po zmianie kadry inżyniera kontraktu pojawiły się pytania, czy doświadczenie zawodowe lidera i całej nowej kadry spełnia warunki przetargu. W wykazie podano bowiem kilka basenów, przy których pracowali poszczególni inżynierowie. To oznaczało, że mają wiedzę i doświadczenie, by pracować przy budowie akwaparku.”

W artykule przeczytać można, iż lider zespołu i pięciu projektantów uczestniczyło w projektowaniu krytego basenu w (...). Tymczasem z ustaleń autorki artykułu wynika, że w (...) nie ma krytego basenu, ani nad P.. W L. znajduje się zaś kryty basen, lecz budowany przez inną firmę niż podaną w wykazie B. – I.. Wskazano także, iż kiedy dziennikarka pragnęła uzyskać informacje, czy inżynier kontraktu podał rzetelne informacje o dorobku kadry próbowała się skontaktować m.in. ze Z. W. (1), lecz ten nie dobierał telefonów. Zaś M. W. zapytany o te kwestie groził nam sądem i wyrażał brak ochoty na rozmowę. Wskazał też, „Nic na ten temat nie wiem”, odsyłając dziennikarzy do (...) u, który prowadził (...) inwestycję.

Dowód: artykuł pt. „Budowali baseny – widma”, k. 33.

Po tej publikacji Dyrektor (...), H. J., złożył do Prokuratury Rejonowej w S. zawiadomienie o podejrzeniu popełnienia przestępstwa. Inżynierowi kontraktu nie zajmowali się projektowaniem basenów wskazanych przez B.- I..

Prokuraturę umorzyła postępowanie w sprawie podanie nieprawdziwych informacji o doświadczeniach inżynierów kontraktu z uwagi na okoliczność, że prezes B. I., podający informacje o dorobku swej kadry, nie jest funkcjonariuszem publicznym (**bezsporne**).

W okresie 2011-2013 na sesji Rady Miejskiej w S. poruszany był temat inwestycji w postaci budowy Parku (...). Inwestycja ta budziła wątpliwości wprawdzie z powodu jej kosztów, rozmachu inwestycyjnego, ryzyka braku dochodowości, a następnie również z powodu sfalszowania podpisów na projekcie, bezczynności pracowników urzędu miejskiego na informację o sfalszowaniu podpisów, zatrudnienia Z. W. (1) – teścia powoda, przez inżyniera kontraktu. Tych kwestii dotyczyły m.in. sesje z dnia 27 października 2010r., 30 marca 2011r., z dnia 28 września 2011r., z dnia 26 października 2011r., z dnia 28 marca 2011r., z dnia 5 kwietnia 2012., a także 28 marca 2012r., 25 kwietnia 2012r., 6 sierpnia 2012r. i 29 września 2012r.

Polegały one przede wszystkim na tym, że Prezydent Miasta S. tłumaczył radnym kwestie związane z realizacją inwestycji, w tym problemy związane. Przebieg sesji był napięty.

Dowód: zeznania świadka M. K. 01:21:25, 01:35:35 protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., , k. 205, protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 204v, zeznania świadka W. S. 03:47:24 protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., ,

k. 208, protokół sesji Rady Miejskiej w S. z dnia 26 października 2010r., k. 228-230, 30 marca 2011r., k. 213-233, z dnia 28 września 2011r., k. 234-238, z dnia 26 października 2011r., k. 239-241, z dnia 28 marca 2012r., k. 242-245, z dnia 5 kwietnia 2012r., k. 246-252, pozostałe, k. 327-346.

Atmosfera w urzędzie po ukazaniu się kwestionowanych artykułów autorstwa B. R. (1) była przygnębiająca. Pracownicy urzędu nie skupiali się jednak na powodzie.

Dowód: zeznania świadka M. K., 01:26:48, 01:28:43, protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 205, zeznania świadka Z. W. (1) 02:19:47 protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., 02:39:31, k. 205v, k. 206, 206v,

W dniu 22 maja 2012r. powód został zawieszony w wykonywaniu obowiązków doradcy – pełnomocnika Prezydenta Miasta S. ds. inwestycji strategicznych. W uzasadnieniu pisma Prezydent wskazał, że w związku z ujawnionymi nieprawidłowościami dotyczącymi potwierdzenia doświadczenia zawodowego osób, które są zatrudnione przez (...) spółkę z o.o. w W. przy wykonywaniu funkcji Inżyniera Kontraktu na budowie Parku (...) w S., w tym lidera zespołu, Z. W. (1).

Dowód: pismo Prezydenta Miasta S. z dnia 22.05.2012r., k. 32, zeznania świadka W. S., 03:34:52 protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 208.

W dniu 23 maja 2012r. w (...) ukazał się artykuł pt. „Doradca został zawieszony”, w którym B. R. (1) napisała, że „to skutek naszych wczorajszych artykułów Życiorysy bez basenów i Budowli baseny – widna. Dyrektor (...)u, który prowadzi miejską inwestycję, zawiadomił prokuraturę, a prezydent S. zawiesił swojego doradcę”.

Dowód: artykuł pt. „Doradca został zawieszony”, k. 47

Pismem z dnia 22 sierpnia 2012r. Prezydent Miasta S. poinformował powoda, że z dniem jego powrotu ze zwolnienia lekarskiego, tj. 3 września 2012r., będzie on nadal wykonywał obowiązki pełnomocnika prezydenta ds. inwestycji strategicznych, z wyłączeniem parku wodnego.

Dowód: pismo Prezydenta Miasta S. z dnia 22.08.2012r., k. 34.

W dniu 3 stycznia 2013r. na stronie (...) ukazał się artykuł pt. „A.. Oszuści przechytrzył prokuratorów (szczegóły)”. Wskazano w nim, że (...) prokuratura okręgowa umorzyła wątek sfałszowania podpisów projektantów w śledztwie w sprawie akwaparku. Wskazano w nim, że umorzono postępowanie wskutek niewykrycia sprawców.

Dowód: artykuł pt. „A.. Oszuści przechytrzył prokuratorów (szczegóły)”, k. 37-38.

W (...) oraz w stronie (...) ukazał się szereg innych artykułów na temat prowadzonej inwestycji. M.in. w dniu 26 kwietnia 2012r. „Na akwapark będą pieniądze od marszałka województwa” o tym, że marszałek cofnął decyzję o wstrzymaniu dofinansowania budowy akwaparku. W dniu 14-15 kwietnia 2012r. ukazał się artykuł pt. „A.: doniesienie nie wiadomo na kogo”, w którym pozwana wskazała, że (...) prokuraturę okręgowa otrzymała pismo ze (...) ratusza, że władze miasta podejrzewają popełnienie przestępstwa w sprawie parku wodnego. „Falszerstwo a dotacja” w dniu 3 kwietnia 2012r., w którym wskazano, że marszałek województwa (...), który miał przekazać dotację na aquapark prawie 20 milionów złotych o sfałszowanych podpisach w projekcie dowiedział się od dziennikarzy, a powinien od Prezydenta S.. W dniu 26 lipca 2012r. „T. nie zapłacił” o tym, że w sądach są sprawy podwykonawców, którzy na placu budowy pracowali za darmo”. W dniu 21 lipca 2012r. „Dość głęboka promocja basenu”, w którym dziennikarka podała, że aquapark nie ma jeszcze dachu. Ma za to duża niepewność co do jego losów. Tymczasem (...) już wie, jak go promować. Wskazano, że marketingiem zajmie się jednoosobowa, zewnętrzna firma.

Dowód: „Na akwapark będą pieniądze od marszałka województwa”, k. 52, „A.: doniesienie nie wiadomo na kogo”, k. 53, „Falszerstwo a dotacja”, k. 56, „T. nie zapłacił”, k. 59, „Dość głęboka promocja basenu”, k. 60 oraz pozostałe artykuły prasowe i internetowe, k. 61-77, k. 84-86, k. 100, k. 106-107, k. 117, k. 125.

W dniu 2 stycznia 2013r. powód wraz z Prezydentem S. rozwiązali umowę o pracę z dnia 1 lipca 2010r. na mocy porozumienia stron.

Powód był wówczas zmęczony psychicznie i fizycznie. Łączył to z artykułami B. R. (1).

Dowód: rozwiązanie umowy o pracę, k. 131, zeznania świadka M. K. 00:45:55 protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 204.

W dniu 12 listopada 2011r. powód zawarł z J. K. (1), przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie usług utrzymania zieleni i sprzątnięcia, umowę o dzieło na podstawie której, powód zobowiązał się do wykonania dzieła polegającego na przygotowaniu i restrukturyzacji firmy (działanie, wydajność). Termin rozpoczęcia dzieła strony ustaliły na dzień 10 marca 2012, a termin zakończenia na dzień 15 czerwca 2012r. Wynagrodzenie powoda ustalono na kwotę 50.000 zł.

J. K. (1) to znajomy powoda. Znają się od 15 lat. Budowali wspólnie budynek mieszkalny, w którym mieszkają do chwili obecnej ze swoimi rodzinami. Powód pracował u J. K. (1) w latach 2006-2010 jako dyrektor zakładu.

Przedsiębiorstwo (...) zatrudnia około 20 osób. W jego ocenie, powód ma umiejętności organizacji pracy, kierowania ludźmi. Dlatego zawarł z nim umowę o dzieło jw.

Pismem z dnia 21 kwietnia 2012r. powód otrzymał pismo od J. K. (1) z informacją, że z dniem 21 kwietnia 2012r. J. K. (1) wypowiada powodowi umowę o dzieło zawartą w dniu 12 listopada 2011r., a bezpośrednią przyczyną wypowiedzenia jest szereg negatywnych artykułów w lokalnej prasie o M. W. i nieprawidłowościach w jego działaniach dotyczących prowadzonych inwestycji.

Dowód: umowa o dzieło z dnia 12.22.2011r., k. 36 – 36v, pismo J. K. (1) z dnia 21.04.2012r., k. 35, wydruk z centralnej ewidencji i informacji o działalności gospodarczej, k. 157, zeznania świadka J. K. (1) 04:08:32 protokół rozprawy z dnia 8 lipca 2014r., k. 208v, przesłuchanie powoda, 02:37:07 protokół rozprawy z dnia 27 listopada 2014r., k. 351v.

Pismem z dnia 9 października 2012r. powód wezwał B. R. (1), K. N. oraz (...) spółce z o.o. w W. w związku z opublikowaniem artykułów „Sfałszowany akwapark” oraz „Afera z akwaparkiem. Kto podrobił podpisy inżynierów?” do zaniechania dalszych naruszeń oraz do usunięcia powyższych publikacji. Nadto wezwał też do przeproszenia powoda poprzez złożenie oświadczenia na stronie głównej (...) oraz (...), a także do zapłaty kwoty 50.000 zł. tytułem zadośćuczynienia.

W odpowiedzi na powyższe M. regionalne spółka z o.o. w W. wskazała, że brak jest podstaw do przyjęcia, że w związku z publikacją materiałów prasowych dotyczących budowy P. wodnego w S. doszło do naruszenia dóbr osobistych powoda.

Dowód: pismo powoda z dnia 09.10.2012r., k. 39-40, pismo pozwanej z dnia 07.211.2012r., k. 43.

Powód jest z zawodu inżynierem. Posiada tytuł magistra inżyniera budowy i eksploatacji instalacji przemysłowych. Ukończył Wyższą Szkołę (...) w G..

Obecnie prowadzi działalność gospodarczą w zakresie nadzorowania inwestycji.

Dowód: przesłuchanie powoda, 01:51:54, 02:10:54, 02:12:28, protokół rozprawy z dnia 27 listopada 2014r., k. 350v,

Pozwany, K. N., w 2012r. był Redaktorem Naczelnym Dziennika (...) oraz wydania www.gp24.pl. (...) nim do chwili obecnej.

W 2011r. zlecił B. R. (1) zbadanie sprawy akwaparku. Uznał, że to ważna sprawa, gdyż inwestycja wiąże się wysokim wysiłkiem finansowym przy jednoczesnym ryzyku niedochodowości tego przedsięwzięcia. Wiedział, że pozwana zbiera informacje na temat tej inwestycji. Znał treść artykułu z dnia 29 marca 2012r. przed jego publikacją i zaakceptował

ją. Był informowany przez pozwaną o sposobie gromadzenia informacji oraz o źródłach ich pozyskania. Mieściły się one w granicach pracy dziennikarskiej. W ocenie Redaktora Naczelnego oraz w ocenie dziennikarki, B. R. (1), interes społeczny wymagał ujawnienia posiadanych informacji o nieprawidłowościach przy realizacji inwestycji parku wodnego, w tym przede wszystkim w zakresie błędów na etapie projektowania. Interes ten polegał m.in. na uniknięciu realizacji poważnej inwestycji, oddanej do użytku publicznego, w sytuacji poważnych wątpliwości co do bezpieczeństwa architektonicznego tego obiektu.

Opinia publiczna była bardzo zainteresowana sprawą aquaparku. Inwestycja ta od początku budziła wątpliwości, dlatego że była drogą inwestycją, być może niedochodową, w znacznej części finansowaną przez marszałka województwa (...), który nie posiadał bieżących informacji o przebiegu tej inwestycji.

Dowód: przełączenie pozwanego, 03:35:36, 03:38:47, 03:47:30, 03:56:31 protokół rozprawy z dnia 27 listopada 2014r., k. 353v, przesłuchanie pozwanej, 04:23:49, 05:15:23 protokół rozprawy z dnia 27 listopada 2014r., k. 354v,

Sąd zważył:

Powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia faktyczne sąd dokonał w oparciu o zeznania świadków, M. K., Z. W. (2), W. S. i J. K. (1). Zeznania te były logiczne, a przez to wiarygodne. Sąd pominął jednak tę część, która odnosiła się do oceny działań pozwanych.

Sąd dał wiarę dokumentom przedstawionym przez obie strony, nie były one bowiem wzajemnie kwestionowane co do autentyczności.

Sąd w całości uznał za wiarygodne przesłuchanie B. R. (1) i K. N.. Ich twierdzenia były konsekwentne i logiczne.

Przesłuchaniu powoda sąd dał wiarę w części, tj. w zakresie twierdzeń związanych z pełnioną funkcją, obowiązkami z tym związanymi oraz kompetencjami powoda oraz rozwiązania kontraktu przez J. K. (1). Pominął natomiast te twierdzenia, które były dotknięte subiektywną oceną zachowania pozwanej, B. R. (1).

Podstaw prawnych odpowiedzialności pozwanych w zakresie roszczeń związanych z ochroną dóbr osobistych należy upatrywać w treści art. 23 k.c. i art. 24 k.c., zaś w zakresie roszczenia odszkodowawczego w treści art. 415 k.c.

Zgodnie z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania, chyba że nie jest ono bezprawne. W razie dokonanego naruszenia może on także żądać, ażeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności ażeby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

W niniejszej sprawie należy zatem ustalić, czy doszło do naruszenia konkretnych dóbr osobistych powoda, a następnie, korzystając z domniemania bezprawności, dokonać analizy, czy w konkretnym stanie faktycznym nie wystąpiły tzw. okoliczności uchylające bezprawność. W dalszej zaś kolejności, czy żądanie sformułowane przez stronę powoda jest adekwatne z punktu widzenia dyspozycji z art. 24 par 1 k.c. do rodzaju i zakresu naruszenia dobra osobistego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 11 kwietnia 2012r., sygn. (...)).

Obowiązek wykazania, że doszło do naruszenia konkretnych dóbr osobistych powoda spoczywał na powodzie, zaś na pozwanych spoczywał obowiązek obalenia domniemania bezprawności naruszenia.

Powód upatruje naruszenia swych dóbr osobistych w postaci dobrego imienia, wizerunku i zdrowia w zawarciu nieprawdziwych informacji o powodzie w artykule pt. „Sfałszowany akwapark” oraz w artykule pt., „Afera z akwaparkiem. Kto podrobił podpisy inżynierów?”, w tym „rzuceniu” na powoda podejrzenia popełnienia przestępstwa sfałszowania podpisów na projekcie budowlanym oraz popełnienia przestępstwa niedopełnienia obowiązków służbowych. Dodatkowo powód podał, iż kwestionowane artykuły przedstawiały powoda w negatywnym

świecie, stworzyły krzywdzącą opinię o powodzie. Opinie o powodzie, nieprawdziwe, tendencyjne i jednostronne, utrzymywane były przez pozwaną, B. R. (1) w kolejnych publikacjach prasowych, w tym m.in. dotyczących powoda i jego teścia, Z. W. (1).

Wskazać w tym miejscu należy, iż twierdzenia powoda, jakoby pozwana, B. R. (1), przedstawiła o powodzie nieprawdziwe informacje w artykułach pt. „Sfałszowany akwapark” oraz „Afera z akwaparkiem. Kto podrobił podpisy inżynierów?” są nieuzasadnione.

Analiza treści zakwestionowanych materiałów prasowych prowadzi do wniosku, że dziennikarka poruszyła w nich kwestię sfałszowania podpisów w dokumentacji projektowej, związanej z realizacją inwestycji w S., jaką jest Park (...). Została w nich przedstawiona relacja inżynier, B. L. (1) o tym, jak uzyskała informację o wykorzystaniu jej danych w dokumentacji projektowej, o sfałszowaniu jej podpisu, a także o podjętych w związku z tym czynnościach przez Panią inżynier, łącznie z zawiadomieniem Prokuratury Rejonowej w S. o podejrzeniu popełnienia przestępstwa sfałszowania podpisu. W materiale zawarta jest informacja rzecznika Prokuratury Okręgowej w S., J. K. (2), który potwierdził fakt złożenia w 2011r. zawiadomienia o podejrzeniu popełnienia przestępstwa sfałszowania podpisów. Od prokuratora pozwana uzyskała też informację, że postępowanie przygotowawcze prowadzone jest nadal i to nie tylko w kwestii sfałszowania podpisów, lecz również w sprawie niedopełnienia obowiązków służbowych w okresie od 10 sierpnia 2010r. do 21 kwietnia 2011r. podczas ogłaszania i przeprowadzenia przetargu na wykonanie projektu i wybudowanie parku wodnego w związku z gromadzeniem i weryfikowaniem dokumentacji projektowej oraz wydaniem pozwolenia na budowę. Pozwana przedstawiła też opinię B. L. (1), iż urząd powinien był wstrzymać prace związane z realizacją decyzji dotyczącej pozwolenia na budowę parku wodnego, tego jednak, pomimo posiadanych informacji o sfałszowanych podpisach na dokumentacji projektowej, nie uczynił.

Z przesłuchania pozwanej, B. R. (1) wynika, że przed publikacją materiałów prasowych w dniu 29 marca 2012r. rozmawiała bezpośrednio z B. L. (1) i J. K. (2). Podjęła też próbę kontaktu telefonicznego z powodem. Ten jednak z uwagi na późną porę odmówił komentarza do problemu sfałszowanych podpisów.

Żadna z powyższych informacji nie dotyczy M. W.. Nie przedstawia też opinii o nim. Zatem zarzuty o przedstawieniu nieprawdziwych informacji, czy krzywdzących opinii o powodzie są gołosłowne.

Jedynie zastanowienia wymaga użycie przez pozwaną słów: „Jednak do takiej kwalifikacji pasować może np. M. W., doradca prezydenta S. do spraw inwestycji strategicznych. Odpowiedzialny m.in. za budowę parku wodnego.”

Zdaniem powoda, powyższe słowa przestawiły powoda jako osobę podejrzaną o popełnienie przestępstwa sfałszowania podpisów oraz przestępstwa niedopełnienia obowiązków służbowych. Naruszyły zasadę domniemania niewinności i przesądziły o winie powoda.

Wnioskowanie powoda zbyt daleko idące. Dotknięte jest subiektywną oceną, która w zasadzie nie ma znaczenia dla roszczenia o ochronę dóbr osobistych. Wskazać bowiem należy, iż o zniesławiającym charakterze wypowiedzi nie decyduje jej skutek w postaci reakcji społeczeństwa, a właściwie osób z otoczenia pokrzywdzonego, wyrażająca się zmianą w nastawieniu do niego. Chodzi wyłącznie o opinię społeczną znajdująca wyraz w poglądach ludzi rozsądnie i uczciwie myślących. Należy zatem każdorazowo badać, czy określona wypowiedź mogła nie tylko u adresata, ale u przeciętnego, rozsądnie zachowującego się człowieka wywołać negatywne oceny odczucia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012r., (...)).

Treść artykułu nie wskazuje na to, iż powód jest podejrzanym w jakiegokolwiek sprawie. Pozwana podkreśliła bowiem, że postępowania przygotowawcze prowadzone są w sprawie, a nie przeciwko konkretnej osobie, bądź osobom. Zatem nieuzasadnione jest twierdzenie, że pozwana wskazała powoda jako osobę podejrzaną o przestępstwa badane wówczas przez prokuraturę, bądź, tym bardziej, że naruszyła zasadę domniemania niewinności, z góry przesądzając o winie powoda.

Użyte słowa mogły jednak umieścić powoda w kręgu osób, które miały związek z nieprawidłowościami przy projektowaniu parku wodnego. Pozwana wyjaśniła, że wskazanie w treści artykułu na M. W. było uzasadnione tym, że to on był utożsamiony z prowadzoną inwestycją, on kontaktował się wcześniej z mediami, udzielał różnych wyjaśnień, udzielał się medialnie. Nadto, w opisie kompetencji powoda, zawartym na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w S., znajdowały się informacje, które wskazywały, że powód, jako Doradca Prezydenta Miasta S. prowadził, koordynował i nadzorował działania Miasta związane w przygotowaniem i realizacją inwestycji, w szczególności nadzorował uzyskanie pozwolenia na budowę i realizację inwestycji, nadzorował prawidłowe wykonanie obowiązków m.in. przez projektantów, kontrolował zgodność dokumentacji projektowej z programem funkcjonalno- użytkowym. Zatem wskazanie na powoda, jako osobę, której mogą dotyczyć zarzuty związane z nieprawidłowościami były na tamten czas uzasadnione.

Z resztą powód miał możliwość wytłumaczenia B. R. (1) wzajemnych zależności inżyniera kontraktu i generalnego wykonawcy oraz własnej roli w tych organizacyjnych powiązaniach. Umieszczenie powoda na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w S., opis jego kompetencji ściśle związanych z realizacją inwestycji, a także medialna aktywność powoda w sprawie inwestycji parku wodnego, prowadziły wówczas do logicznego wniosku, iż jest to osoba, która być może nie dopełniła swych obowiązków w zakresie należytego nadzorowania etapu inwestycji na etapie projektowania, czy też uzyskiwania pozwolenia na budowę. Dopiero obecnie wiadomo, że powód faktycznie za nic nie odpowiadał.

W ocenie sądu, zakwestionowana wypowiedź B. R. (1) miała charakter opinii, do której dziennikarz jest uprawniony w myśl art. 41 ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. Prawo prasowe (...). Mieściła się ona w wolności wypowiedzi.

Wskazać w tym miejscu należy, iż prasowa wypowiedź, również krytyczna, może mieścić się w granicach uprawnienia, jakim jest wolność wypowiedzi. Tą kwestią zajął się m.in Sąd Apelacyjny w Białymstoku, który w uzasadnieniu wyroku z dnia 11 grudnia 2013 r. w sprawie I ACa (...) zawarł tezy, że dla oceny, czy wypowiedź krytyczna mieści się w granicach chronionych zasadą wolności wypowiedzi, konieczne jest zakwalifikowanie jej jako wypowiedzi o faktach lub wypowiedzi ocennej (opinii, poglądu). Kwalifikacja twierdzenia co do faktów jako fałszywego przesądza o bezprawności działania. Inaczej jednak należy odnieść się do ocen wartościujących, poprzez formułowanie których realizowane jest konstytucyjnie zagwarantowane (art. 54 ust. 1 Konstytucji RP), pozostające także pod ochroną prawa międzynarodowego (art. 10 ETPCz), przynależne każdemu prawo wolności wypowiedzi. Możliwość publikowania wypowiedzi krytycznych, o której mowa w art. 41 ustawy z 1985 r. - Prawo prasowe jest właśnie realizacją wolności wypowiedzi (LEX nr 1409089, (...)).

B. R. (2) nie przedstawiła fałszywej informacji. Dokonała jednak oceny, wyraziła pogląd, że do kwalifikacji czynu badanego przez organy ścigania może pasować M. W.. Przedstawiła przy tym logiczne uzasadnienie swego wnioskowania w powyższym zakresie. Zatem ocena pozwanej nie była dowolna, krzywdząca, lecz uzasadniona.

Nawet gdyby uznać, że wypowiedź ta była zbyt daleko idąca, to cel publikacji, jakim było bezpieczeństwo publiczne, skutkuje wnioskiem, że działania pozwanych nie nosiły cech bezprawności. Celem publikacji z dnia 29 marca 2012r. nie było poniżenie powoda, a jedynie zwrócenie uwagi publicznej na problem poważnych nieprawidłowości inwestycji na etapie projektowania.

Problem wolności słowa poruszany był w wielu orzeczeniach sądowych. Warto przywołać w tym miejscu choćby wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 12 lutego 2014r., w sprawie I ACa (...), który sąd wskazał, że przy ocenie, czy w danej sytuacji doszło do naruszenia dóbr osobistych, określone wypowiedzi należy badać tak z punktu widzenia kontekstu sytuacyjnego (biorąc pod uwagę miejsce, formę, czas i cel wypowiedzi), w którym zostały one użyte, jak również mając na uwadze pewien obiektywny miernik pozwalający na ustalenie, czy granice wypowiedzi nie zostały przekroczone tak, że konkretna wypowiedź spowodowała naruszenie dóbr osobistych strony powodowej, w tym przypadku dobrego imienia i czci. W praktyce te granice są bardzo nieostre, co powoduje, że sąd musi bazować tu na własnym poczuciu dobrego smaku i rozsądnej ocenie. Im większa społeczna waga sprawy, tym zakres dopuszczalnej krytyki jest większy. W razie wątpliwości wolność słowa powinna jednak uzyskać pierwszeństwo.

W uzasadnieniu wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 11 grudnia 2013r. w sprawie IACa (...) zawarte jest zaś twierdzenie, iż przy ocenie bezprawności w kontekście regulacji art. 41 ustawy prawo prasowe istotnym czynnikiem mającym wpływ na ocenę bezprawności publikacji prasowej w przypadku wypowiedzi naruszających dobra osobiste innej osoby jest cel publikacji, a mianowicie, czy zmierza ona do ochrony określonych i ważnych wartości w społeczeństwie demokratycznym, czy też do poniżenia krytykowanej osoby.

Mając na uwadze powyższe, sąd uznał, że wypowiedź B. R. (1) zawarta w artykułach z dnia 29 marca 2012r., dotycząca M. W., nie naruszała jego dóbr osobistych. Stanowiła wyrażenie opinii, do której pozwana ma prawo w ramach wolności słowa, określonej m.in. w art. 41 ustawy z dnia 26 stycznia 1984r. Prawo prasowe.

Wskazać w tym miejscu należy, że twierdzenia powoda o naruszeniu jego dóbr osobistych w postaci dobrego imienia i wizerunku nie zostały w należyty sposób wykazane. Złożone do akt wydruki forum (...) (k. 23-29, k. 79 - 83, 87-93, 95-99, 101-105, 108-115, 118-124, 126-130.) w zasadzie nie zawierają żadnych negatywnych opinii o M. W.. Opinie negatywne skupiają się wokół Prezydenta Miasta S., M. K.. Co do atmosfery w Urzędzie Miejskim, to sam M. K. zeznał, że po ukazaniu się artykułów prasowych na temat Aquaparku, była to atmosfera zła. Jednak nie skupiała się ona wokół M. W.. Nadto, protokoły w Sesji Rady Miejskiej S. (k. 228-230, k. 213-233, k. 234-238, k. 239-241, k. 242-245, k. 246-252, k. 327-346), choć złożone w formie budzącej wątpliwość formalne, to nie zawierają w swej treści stwierdzeń obraźliwych, opinii krzywdzących w stosunku do powoda, bądź podważających jego dobre imię, czy wizerunek. Dyskusja, która była prowadzona w związku z realizacją inwestycji i wykrywanymi nieprawidłowościami, w tym sfalszowaniem podpisów projektantów, zmiany obsady inżyniera kontraktu, zatrudnienia teścia powoda przez inżyniera kontraktu, nieprawdziwe informacje o doświadczeniu nowej obsady inżyniera kontraktu, w reszcie zatwierdzenie projektu w części przez niezującego J. L., budziły uzasadnione emocje wśród osób obecnych na sesji Rady Miasta.

Powód, zdaje się nie rozumieć, że opinia publiczna miała i ma prawo poddać krytyce działania rządzących w zakresie podejmowanych przez nich działań, w tym w szczególności w zakresie, który związany jest z wydatkowaniem funduszy z dotacji, czy też środków własnych gminy.

Powód był dostępny dla mediów w czasie, kiedy o inwestycji można było mówić pozytywnie, szcycić się tym pomysłem. W momencie, kiedy pojawiły się medialne doniesienia o nieprawidłowościach, powód dziennikarzy unikał, nie podjął próby wyjaśnienia sprawy, o czym była mowa wyżej. Obecnie zaś za swe niepowodzenia w prowadzeniu powyższej inwestycji czyni odpowiedzialnymi wyłącznie pozwanych.

Co do stanu zdrowia powoda, to sąd nie ma żadnych wątpliwość, iż pojawienie się materiałów prasowych na temat nieprawidłowości w realizacji parku wodnego wywołały u powoda stan napięcia, podwyższone ciśnienie (tak jak to wynika z załączonej dokumentacji lekarskiej), problemy z sercem (jak zeznał świadek M. K.). Jednak taka reakcja przypisana jest niemalże każdej osoby, która zajmuje się ważnymi, poważnymi sprawami życia społecznego, politycznego. Stres to normalna reakcja człowieka na krytykę mediów, a powód, obejmując funkcję Doradcy Prezydenta, winien zdawać sobie sprawę, że takiej krytyce może być poddawany. Osoba rozsądna, której to dotyczy, radzi sobie ze stresem, bądź samodzielnie, bądź przez pomoc lekarską. Trudno zatem czynić pozwanych odpowiedzialnych za naruszenie dobra osobistego powoda w postaci zdrowia.

Co do pozostałych materiałów prasowych załączonych do pozwu, to wskazać należy, iż powód nie wskazał w nich informacji, które naruszyły jego dobra osobiste. Wprawdzie na rozprawie w dniu 27 listopada 2014r. przedstawił uproszczenia, czasem nieprawdziwe informacje co do procesu inwestycyjnego, przedstawione przez pozwaną w artykułach, to jednak okoliczności te nie miały żadnego znaczenia w niniejszej sprawie, nie dotyczyły bowiem powoda, ani bezpośrednio, ani pośrednio. Niuanse, na które zwrócił uwagę powód pozostawały bez znaczenia dla przeciętnego czytelnika. Wskazać jedynie należy, że co do kwestii związanych z zatrudnieniem teścia powoda przez inżyniera kontraktu, to brak było w artykułach informacji o tym, że działanie powoda w tym zakresie są sprzeczne z prawem. Celem publikacji prasowych było wskazanie wzajemnej relacji osób nadzorujących poważną inwestycję w mieście, ich powiązania rodzinne. Okoliczności te u obserwatora śledzącego realizację spornej inwestycji mogły wywołać

wątpliwości co rzetelności i obiektywności tych osób. Powód miał nadzorować inżyniera kontraktu, generalnego wykonawcę, wykonawców i podwykonawców. Zatem miał pełnić nadzór również nad działaniem podmiotu, w którym wykonywał pracę jego teść, Z. W. (1). Zwrócenie uwagi publicznej na tego rodzaju zależność, była, zdaniem sądu, zasadna.

Podkreślić należy, że fakty wskazane przez B. R. (1) w opisanych wyżej materiałach prasowych (sfalszowanie podpisów, zmiana kadry inżyniera kontraktu, zatrudnienie Z. W. (1) przez inżyniera kontraktu, nieprawdziwe dane co do doświadczenia części inżynierów wchodzących w skład obsady inżyniera kontraktu, choroba i śmierć pana L. przed datą zatwierdzenia projektu) miały rzeczywiście miejsce. Nadto, pozwana w swych publikacjach przedstawiała racje obu stron, chyba, że osoby zainteresowane, tak ja powód, czy prezes B. – I., czy Z. W. (1), odmawiali komentarza w sprawie. Pozwana przedstawiała nie tylko negatywne opinie o realizacji parku wodnego. W dzienniku (...) pojawiały się też informacje np. na temat dalszego przebiegu postępowań przygotowawczych.

W konsekwencji powyższego uznać, że zamiarem autora wielu publikacji na temat parku wodnego nie było poniżenie powoda, bądź osiągnięcie innych negatywnych skutków w stosunku do jego działalności, lecz przede wszystkim zwrócenie uwagi na fakt, iż bardzo kosztowna inwestycja w mieście, w czasie realizacji której już na etapie projektowania wystąpiły poważne uchybienia w zakresie fałszowania podpisów projektantów realizowana jest w sposób budzący zastrzeżenia co do rzetelności i transparentności. Zatem działaniu pozwanej, B. R. (1) oraz pozostałym pozwany nie można przypisać bezprawności działania.

Dlatego też żądanie związane z ochroną dóbr osobistych powoda, zostało oddalone na podstawie art. 24 k.c. stosowanego a contrario.

Co do roszczenia o zapłatę kwoty 37.500 zł. tytułem szkody powoda związanej w wypowiedzeniem umowy o dzieło przez J. K. (1), wskazać jedynie należy, że powód nie wykazał, że pozwani zawinionym działaniem doprowadzili do zerwania kontraktu powoda z J. K. (1). Dlatego też żądanie w tym zakresie zostało oddalone.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 par 1 i par 3 k.p.c. przy zast. par . 6 pkt 6 oraz par. 11 ust. 1 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U.2013r., poz. 461). Na koszty pozwanych złożyło się: wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł. związane z żądaniem zapłaty, wynagrodzenie w wysokości 360 zł. w związku z roszczeniami o ochronę dóbr osobistych oraz kwota 17 zł tytułem opłaty od udzielonego pełnomocnictwa.